

Syska: Widmo Torunia

W zmięczeniu pandemii wybrałem się na wycieczkę do Bydgoszczy – miasta idealnego do wspólnego odpędzenia demonów Torunia. Widmo powstania tam serca kinematografii bowiem nie gaśnie, stając się dla przyszłości Łodzi realnym ryzykiem. Tu przeniósł się festiwal Camerimage wraz z mglistą ideą wielkiego centrum Franka Gehry'ego (optymistycznie za 600 milionów, realistycznie za 1 miliard złotych). Być może tam właśnie osiadzie w ramach dekoncentracji PISF i powstanie tak ważne dla koprodukcji miasteczko filmowe. Spacerując nad Brdą, wspominałem też Włodzimierza Niderhauza, zmarłego niedawno szefa WFDiF-u, którego na koniec posługi filmowej złośliwie tytułowano dyrektorem Mosfilmu.

Emocjonujący branżę proces scalania państwowych producentów stanowić miał dla Warszawy szansę budowy centrum filmowego, z laboratoriami, halami zdjęciowymi, edukacją i stołecznym kinem premierowym. Jeśli do tego dołączy projekt siedziby Filмотeki Narodowej, o jaką zabiegają jej szefowie od bagatela pół wieku, sojusz toruńsko-warszawski nie pozostawi innym miastom zbyt wiele miejsca na rozwój. Łódź w tej koncepcji pozostanie ważna, ale w wymiarze regionalnym. Potrzebna jest więc środowiskowa kontra, wsparta holistyczną koncepcją, lobbieniem i aktywnością władz miasta. Nie ma bowiem lepszego momentu niż ten teraz, bo kryzys finansowy musi zrewidować wielkie plany, a Łódź powinna wyjść z inicjatywą, której odrzucić nie będzie zbyt łatwo.

W atmosferze typowego dla Łodzi optymizmu, kreatywności i braku kompleksów rozpoczęła się praca zespołu przygotowującego Strategię Łodzi – Miasta Filmu. Pod sztandarem UNESCO, z inicjatywy NCKF-u i Łódź Film Commission, zainaugurowano cykl debat. Założenie jest jasne: przeszłość jest dla nas wyłącznie trampoliną przyszłości. Dość negatywnego sentymentu i rozpamiętywania ruin, edukacji z pozółkłych zeszytów, środowiskowych kwasów i październikowych festiwali. Film i cyfrowa audiowizualność to motor rozwoju. [...]

Rafał Syska

- szef Narodowego Centrum Kultury Filmowej w Łodzi

- - -

Cały tekst do przeczytania w Kalejdoskopie 06/20, do kupienia w Łódzkim Domu Kultury (w czasie kwarantanny instytucja pozostaje zamknięta dla gości), punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Ossolineum (Piotrkowska 181).

Także w PRENUMERACIE

- działającej od kwietnia Redakcyjnej - część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best Of.. Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)
- dostępnej od lat via Ruch (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

Nasze PODKASTY

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)